

Angielski, informatyka, uprawy i hodowla

Korzystają z ekoszansy

- Takiej szansy na wyjście z życiowego dołka nie dano by mi nigdzie indziej - uważa 44-letni Ryszard z Wrocławia. - W Wandzinie nauczyłem się podstaw obsługi komputera, uczę się języka angielskiego. Dodatkowo zdobywam kwalifikacje zawodowe, które otworzą mi drzwi do normalnego życia. Już myślę o wyjeździe za granicę i znalezieniu tam pracy.

Od pół roku w Ośrodku Readaptacji Stowarzyszenia „Solidarni Plus” w podczłuchowskim Wandzinie realizowany jest projekt „Dajmy sobie pracę - ekoszansa”. Jego uczestnikami jest grupa osób najbardziej dyskryminowanych na rynku pracy: ludzie wychodzący z uzależnień od narkotyków, żyjący z wirusem HIV, chorzy na AIDS. - Projekt jest naszą częścią programu europejskiej inicjatywy „Equal” - wyjaśnia **Paweł Woźniakowski**, zastępca dyrektora ośrodka w Wandzinie. - Oprócz szkolenia zawodowego związanego z ekologią prowadzimy także doradztwo zawodowe i terapię. Organizujemy systematyczne spotkania z psychologami, lekarzami. Współpracujemy z Regionalnymi Centrami Aktywizacji Zawodowej, które organizuje Stowarzyszenie „Bez Granic” w Katowicach, Częstochowie i Krakowie.

W Wandzinie szkoli się aktualnie dwadzieścia osób. Poznają tu tajni-



Fot. Grzegorz Janowczyk

Na zdjęciu: W ośrodku w Wandzinie prowadzi się m.in. certyfikowane, ekologiczne gospodarstwo warzywnicze.

ki hodowli, sadownictwa, uprawy warzyw i roli. Dosłownie na dniach część z nich wyjedzie do podwarszawskiej Lipianki, aby uczyć się tam pozyskiwania i wykorzystywania biomasy. Inni będą zdobywać w Poznaniu wiedzę z zakresu grzyboznawstwa.

- Zdobywanie fachu to jedno. Dla nas liczy się jednak także praktyczna nauka poruszania się w „normalnym” świecie - podkreśla 34-letni **Marcin**. - Uczymy się tu załatwiać wszelkie sprawy urzędowe.

Dowiadujemy się gdzie, co i w jaki sposób można załatwić. Do jakiego pójść urzędu do jakiej instytucji. Jakie przygotować dokumenty. Na przykład, gdy chce się wyrobić dowód tożsamości.

W ramach programu „Equal” Wandzino robi to, co jest atutem placówki, czyli prowadzenie gospodarstwa ekologicznego. Inne ośrodki organizacji pozarządowych w kraju mają także atrakcyjną ofertę. - Szkutnictwem zajmuje się placówka w Różewicach, ochroną sta-

rych zespołów parkowych ośrodki w Marianówku i Grzmiącej, a w Chudobczycach osoby wykluczone społecznie poznają tajniki zielarstwa - wylicza **Donat Kuczewski**, prezes Stowarzyszenia „Solidarni Plus”.

Przypomnijmy: do 2008 r. Polska otrzyma w ramach programu „Equal” około 12 mln zł. Mają one służyć m.in. wychodzeniu z bezrobocia i pomagać w przystosowaniu firm i ich pracowników do zachodzących w gospodarce zmian strukturalnych. (JG)

Dziennik

Śr. nakład 32000 egz.

Zasięg lokalny

